

Naprzód Dolańścami

Dziennik W.F.P. - kiej Partii Socjalistycznej Dolnego Śląska

Nr. 89 (115)

Wrocław, wtorek 28 maja 1946r.

Str. II

Szczegóły przygotowań faszystowskich do zamachu stanu

RZYM (PAP). Prasa włoska donosi, że w czasie przeprowadzonych w Mediolanie aresztowań policja trafiała na ślad podziemnej organizacji pod nazwą „Republikańska Partia Mussolini” która ostatnio nazywa się „Faszyzowska Partia Demokratyczna”. Na czele, w porozumieniu z monarchystami stał komitet wykonawczy, który złożył szereg oddziałów. W samym Mediolanie, znajdowało się 33 takich oddziałów. Między członkami tej organizacji rozpowszechniono nielegalne pismo „Lotia Fascista”, które wzywało neofaszystów do zbierania danych po lokalach partii lewicowych, mieszkaniach przywódców, a także po koszarach karabinierów. Wszystkie te mieszkania i lokale miały być w pewnej chwili napadnięte przez członków organizacji monarchistyczno-faszyzystowskiej. W celu finansowania swojej działalności komitet wykonawczy partii faszyzystowskiej miał wypuścić fałszywe banknoty na sumę 300.000.000 lirów. W czasie przeprowadzonych aresztowań i rewizji policja skonfiskowała wydrukowane banknoty, klisze i materiały litograficzne, ulotki wraz z listami członków organizacji.

Według ostatniej wiadomości w Mediolanie aresztowano 17 członków komitetu wykonawczego tej partii, wśród których znajdują się przemyślnicy, byli członkowie faszyzystowskich „Czarnych Brygad” i faszystowskich oddziałów SS. Obecnie policja pracuje nad wykryciem oddziałów tej organizacji w innych miastach Lombardii. Ostatnio policja stwierdziła, że jedna z legalnych partii politycznych, która wystawiła listę w wyborach do parlamentu w okręgu mediolań-

skim zarejestrowana oficjalnie pod nazwą „Ruchu narodowego”, jest w istocie reprezentantem podziemnej organizacji faszystowskiej. Do organizacji tej wchodzi między innymi „Gualunguisci”. Aresztowano 34 członków tego ugrupowania. Poza tym w Mediolanie aresztowano 38 osób, które prowadziły propagandę faszystowską. W Rzymie aresztowano 35 osób, również w Neapolu i Turynie przeprowadzono szereg aresztowań.

STANISŁAW SZWALBE

O właściwą ocenę stosunku PPS do PSL i Str. Pracy

Dyskusja na temat ustosunkowania się PPS do PSL ma na celu wyjaśnienie ogółowi członków Partii, dlaczego PPS jest obecnie w walce politycznej i ideologicznej z PSL. Do walki tej nie było — przynajmniej to — przygotowanego gruntu, z uwagi na tradycję wspólnych walk PPS i PSL z sanacją, pogłębione w czasie okupacji przez wspólne w pewnym zakresie zmagania z okupantem hitlerowskim. Pytanie stoi tak: czy dlatego walczymy PSL, iż jest ono najbardziej umiarkowane społecznie, aniżeli PPS? Czy też może dlatego walczymy z PSL, że „odgrzewamy” poprzednie londyńskie grzechy ówczesnych przywódców i niestety obecnych PSL? A może dlatego, że pamiętamy czasy Chjeno-Piasta? Nie, nie z tych powodów walczymy obecnie z PSL. Oczywiście, że czasy Chjeno-Piasta muszę być dla nas stałym ostrzeżeniem, iż ruch ludowy może się stożczyć ku prawicy społecznej. Taka czynność nigdy nie zaszkodzi. Ujemne skutki polityki „londyńskiej” będzie ujemne jeszcze długo odczuwać zarówno na terenie międzynarodowym, jak i wewnątrz kraju. Dlatego musimy i pod tym względem mieć oczy i uszy otwarte. Ale nie z tego powodu walczymy obecnie PSL. Czy wreszcie możemy zwalczać PSL — (ten z powodów mógłby być najwłaściwszy) — za jego umiarkowany kurs wobec zagadnień społecznych? Nie — nie możemy. Nie możemy z tego prostego powodu, iż rozumiemy, że struktura gospodarki narodowej w Polsce Odrodzonej uzasadnia istnienie partii umiarkowanych społecznie, jak umiarkowane Stronnictwo Ludowe i Str. Pracy. PPS np. nie może być, nie jest i nie chce być „mimo woli” interesów (a co zatem idzie i reprezentacji ideologicznej) bogatych chłopów, pracujących przy pomocy sił najemnych, właścicieli fabryczek i warsztatów, zatrudniających do 150 ludzi na trzy zmiany (takie warsztaty nie podlegają narodowieniu) małych i dużych kupców itp. Należy bowiem uwzględnić sobie i stale pamiętać, że w Polsce przy urodzonym kapitalizmie przemysłu i banków oraz przy upodmiotawieniu szeregu odinków produkcji i wymiany, ogromne odcinki życia gospodarczego, a przede wszystkim rolnictwo, opierają się nadal będą na prywatnym władaniu. I że „prywatni” rolnicy i przedsiębiorcy mają swoje interesy gospodarcze. Muszą swoje przedstawicielstwa polityczne, które da wyraz tym interesom gospodarczym. Dlatego myślę się wyższej ci towarzysze, którzy upraszając sytuację, sądzą, że w obecnej demokracji Polsce nie ma miejsca dla politycznych umiarkowanych stronnictw. Miejsce takie jest i w interesie normalnego rozwoju sytuacji politycznej Polski, miejsce to trzeba im zostawić. Wszystkie więc pomysły delegacji takich stronnictw byłyby teoretyczne. Wiadomo, że poprzez likwidację formalną grupy politycznej nie zlikwiduje się ani bazy społeczno-gospodarczej tych grup, ani też nie zwalczy się ich ideologii.

Rozmowy polsko-radzieckie rozpoczęły

MOSKWA (SAP). — Dziś rano przewodniczący Rady Ministrów ZSRR generalissimus Stalin i młn. spraw zagranicznych Mołotow przyjeżdżają Krajowej Rady Narodowej Rzeszkiej, Bieruta, premiera Osóbka-Morawskiego, Marszałka Ról-Żymierskiego oraz inne oficjalne osobistości, wchodzące w skład polskiej delegacji rządowej.

Na przyjęciu obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Lebediew.

POSIEDZENIE MIEJSKIEJ R. N. M. WROCLAWIA

Porządek obrad

- 1. Odczytanie protokołów posiedzeń Rady z dnia 4 i 10 maja 1946 r.
- 2. Uzupełnienie składu komisji finansowo-budżetowej do liczby 9 osób.
- 3. Uzupełnienie składu komisji kontroli do liczby 15 osób.
- 4. Wybór członków i zastępców do obwodowych komisji głosowania ludowego.
- 5. Ustalenie ilości stanowisk Wiceprezydentów w mieście Wrocławiu.
- 6. Ustalenie ilości członków Zarządu Miejskiego (Lawników) w mieście Wrocławiu.
- 7. Tworzenie komisji regulaminowo — prawnej i wybór 3-ech jej członków.
- 8. Uchwalenie statutu etatów stanowisk służbowych pracowników biura Prezydium M. R. N.
- 9. Interpelacje Radnych.
- 10. Wolne wnioski.

WYNIKI SUBSKRYPCJI PPOK W DNIA 23 I 24 M. WE ROCŁAWIU

W ciągu dni 23 i 24 maja pożyczkę subskrybowało 484 osób na łączną sumę 177 250 złotych, w tym świąt pracy: osób 198 na sumę 381 500 złotych. Osoby inne podpisały pożyczkę na sumę 795 750 złotych, wojsko na 56 250 złotych.

Nadmieniam, że placówki subskrypcyjne na terenie Wrocławia będą czynne w czwartek dnia 30 maja od godz. 12—18 a w dni powszednie od 27 do 29 i 31 maja od 8—19.

Wszelkich informacji, dotyczących wplatu pieniężnych, tekstów hasel i t.p. udziela sekretariat Urzędu Informacji i Propagandy. Plac biurowy Nr 1 w godzinach od 8—18 tej.

Zagranica ocenia przychylnie działalność PPS

LONDYN (SAP). Agencja Reutersa podaje treść przemówienia sekretarza Generalnego PPS, tow. Józefa Cyrankiewicza, na międzynarodowej konferencji socjalistycznej w Clacton na Sea.

W przemówieniu tym poseł, tow. Cyrankiewicz, podkreślił iż PPS wysunęła inicjatywy

typu bloku wyborczego 6 stronnictw i odbycie głosowania ludowego, które jeszcze przed wyborami dałoby odpowiedź, stanowiącą wytyczne dla Sejmu Ustawodawczego. Jedynolity front robotniczy osiągnął przez bliską współpracę PPS i PPR — mówił poseł, tow. Cyrankiewicz, — jest gwarancją postępu społecznego.

Spotkanie Truman z Stalinem?

PARYŻ (SAP). Paryski „Samedi Soir” donosi, że prezydent Truman i generalissimus Stalin mają się spotkać w Wiedniu około 10 czerwca.

W czasie tego spotkania miałyby być podpisany 25-letni traktat przyjaźni i nieagresji, między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi.

Ten sam tygodnik pisze, że wśród innych zagadnień ma być przedyskutowana ra-

dzierko-amerykańska gwarancja niepodległości Chin oraz polityki „otwartych drzwi” sprawa zwiększenia udziału Zw. Radzieckiego w kontroli nad Japonią, sprawa ewakuacji Austrii, Grecji i Włoch, sprawa Trieštu oraz baz handlowych dla Zw. Radzieckiego na Morzu Środkowym, wreszcie sprawa rozwiązania kwestii dardanejskiej.

Podkreślenia tej wiadomości z innych źródeł brak.

Kongres szwedzkiej partii komunistycznej

SZTOKHOLM (PAP). W Sztokholmie rozpoczęły się obrady 13 kongresu szwedzkiej partii komunistycznej, w którym bierze udział około 400 delegatów oraz przedstawiciele partii komunistycznych: Belgii, Hiszpanii, Holandii, Norwegii, Danii, Finlandii, Islandii i przywódca brytyjskiej partii komunistycznej Polit. Telegramy powitane nadeszły z kilkunastu krajów, m. in. z Polski. Przywódcą partii, poseł do parlamentu szwedzkiego Lin oświadczył, że na masach robotniczych, które reprezentują większość społeczeństwa szwedzkiego, ciąży obowiązek opracowania programu, który stałby się wspólnym programem dla całej demokracji szwedzkiej. Sekretarz partii Öhman stwierdził, że znaczny wzrost liczebnych sił partii. Ilość członków wzrosła z 11348 w roku 1940 do 43 tysięcy w roku bieżącym. Dyskusja toczyła się nad zagadnieniem udziału rad załogowych w produkcji i sta-

nowiąca partia komunistycznej w kwestii rolniej.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU KOLEJARZY W STANACH

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Waszyngtonu, że strajk kolejarzy w Stanach Zjednoczonych został zakończony. Doradca prezydenta Trumana do spraw zatrudnienia John T. Steelman oświadczył, że zostało osiągnięte porozumienie między zarządem kolei i przedstawicielami związków, których członkowie brali udział w strajku. Na mocy tego porozumienia została przynajmniej podwyżka płac w wysokości 18,5 centów na godzinę jak również ogłoszono moratorium w sprawie zmian przepisów pracy na przelic 1 roku. Fakt zakończenia strajku został podany przez Trumana w czasie przemówienia do członków kongresu.

Schwytnianie Własowa

Przed ucieczką do Szwajcarii

SZTOKHOLM (SAP). Prasa szwedzka, powołując się na agencja BIB podaje, że na granicy strefy okupacji amerykańskiej radzieckiej w Niemczech zatrzymano gen. Własowa.

Gen. Własowa, jałISCO samobędem w kowarzystwie przyjaciół Niemki, rozpoznał wartownika sowieckiego. Przy Własowie znaleziono znaczną ilość biżuterii i walut. Miał on zamiar przedostać się do strefy amerykańskiej, a stamtąd do Szwajcarii.

Własow został odesłany do Moskwy.

Nawiasko gen. Własowa ściśle łączy się z okresem „triumfów” niemieckich na wschodzie. Wzięty w r. 1942 do niewoli niemieckiej pod Leningradem, został skapitulowany przez nich do akcji „wyzwolenie”. Rosji. Nędzny imitator różnych Quislingów i Hachów został przekupiony przez Niemców na obywatela wysokiego stanowiska i stał się członkiem „komitetu monarchistycznego Komitetu Rosyjskiego”.

Własow otrzymał od Niemców zezwolenie na formowanie „rosyjskiej armii wyzwoleniczej” spośród jeńców radzieckich. Jeń-

ców zmuszono terrorem i głodem do wstępowania w brygady „własowców”, przy czym do akcji tej werbowano specjalnie element społeczny i kryminalny. Niemcy nie mieli jednak pełnego zaufania do tej „armii” kryminalistów i poszczególnie oddziały „Własowców” używano do służby pomocniczej, zwłaszcza przy wszelkiego rodzaju egzekucjach i pacyfikacjach.

„Własowcy” mają swoją czarna kartę, w dziejach mordów masowych na ludność cywilną. Wiele egzekucji w słynnym Babim Jarze, na Białostoku, palenie wsi na Łotwie i mordy w lesie Ponarskim pod Własnem są ich dziełem.

Również „odznaczili się” na terenie Polski. Jakiś czas „Własowcy” sprawowali straż w obzie belceckim, brali udział w masakrze pod Hrubieszowem i Zamocim. Posadzka Warszawa zna „Własowców” z bestialskich okrucieństw na linii walk Ochota-Wola, a zwłaszcza z tragicznego „Zieleniaka”. Działala tu brygada „Własowców” pod dowództwem niejakiego gen. Kamińskiego.

Po pogromie Niemców nielegalne niedobitki „Własowców” ukryły się w górach Czarnohory i pogranicznych lasach czechosłowackich.

WOJSKO PODZIEMNE 1939-1945
 W dzisiejszym numerze dalszy ciąg pracy pamiętnikarskiej historycznej J. F. rskiego.

Co przyniosła światu wiosna „Konferencji Paryskiej”

Mimo, iż zakończona w ubiegłym tygodniu konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw nie przyniosła konkretnych rozwiązań, — jej znaczenia w stosunkach międzynarodowych nie należy niedoceniać.

W wielu b. ważnych sprawach strony zainteresowane wzięły już na ogół, na jakie ustępstwa mogą liczyć, a jakie same muszą uczynić, by w następnym spotkaniu nie bliździć znow między sprzecznymi koncepcjami.

Bez wzajemnych kompromisów, bez rezygnacji z jednych postulatów na rzecz innych, porozumienia osiągnąć się nie da — dotyczy to zwłaszcza wywanuszonego przez wielkie mocarstwa pojęcia bezpieczeństwa. Obradująca permanentnie konferencja zastępów zamieściła w sprawie zakończenia wojny różnice, by czerwcowe spotkanie mogło być bardziej pozytywne.

Różnice w sprawie Niemiec

Odmienne sytuacja zarysowała się w sprawie Niemiec. Tutaj trudności nie należą do rzadkich; przyczyną tego faktu są nie dwuznaczne sympatie, jakie politycy krajów angielskich wykazują w stosunku do odradzających się tendencji centralistycznych w Niemczech.

Mocarstwa godzą się z faktem, iż taka centralizacja władzy w Niemczech musi kiedyś nastąpić, ale pierwszy muszą one uzyskać powód, iż wszystkie ogniska niemieckiego imperializmu zostaną zniszczone.

Usamodzielnienie dziś gospodarki niemieckiej i siła rzeczy oddanie jej pod kontrolę tych kół gospodarczych, które wniosły Hitlera na fotel kanclerski i które jeszcze istnieją, czy to pod postacią nie zdemobilizowanych do tej pory oddziałów Wehrmachtu w brytyjskiej strefie okupacyjnej, czy to w postaci nie zdemontowanego przemysłu w rękach jego dawnych właścicieli byłoby tego rodzaju zagrożeniem pokoju, iż rządy sąsiadów Niemiec na idące w kierunku usamodzielnienia koncepcje brytyjskiej i amerykańskiej nie mogą wyrazić swej zgody.

Dlaczego?

Oczywiście, nie jest to za strony Anglosasów tylko niewiedza, nieumiejętność czy rezerwa humanitarnej. Poza rządami angielskim sprzeciwiającym się pod pretekstem zubożenia gospodarczego Europy, odprzymusieniu Zagłębia Ruhry i Nadrenii, a pod pretekstem fałszywych rozstrzygnięć politycznych, odłączenia tych prowincji od Niemiec w myśl dżerardystów francuskich — kryją się te elementy, które grają w banque w rozgrywce o hegemonię świata w niedawnym wrogu szukając dziś sprzymierzeńca.

Stąd zadanie polityków brytyjskich, Beveridge'a i Fooka, w sprawie modyfikacji uchwał pozdamskich, stąd kategoryczny sprzeciw rządowi Radzieckiemu, który dosłownie do jednej wojny.

W Indiach

Rozmowy między trzema ministrami w Indiach doprowadziły do osiągnięcia prowizorycznego porozumienia. Proklamowanie Unii Indyjskiej i utworzenia rządu tymczasowego należą do oczekiwań w najbliższych dniach. Liga Muzułmańska zrezygnowała, przynajmniej na razie, z koncepcji separatystycznego Pakistanu, zważając gdy Cripps oświadczył, że z Liga, czy też bez Ligi rząd Indii powstanie i brytyjski aparat administracji udzieli mu wydatnego poparcia.

Po przeprowadzeniu skomplikowanych wyborów uzupełniających do rad prowincjonalnych, zbierze się Zgromadzenie konstytucyjne i podjęte będą prace nad konstytucją. Utworzenie rządu i przekazanie Indiom pełniejszej samodzielności nie usunie oczywiście rozbieżności, Anglikom pozostaje jedynie przy pomocy swych urzędników paraliżować konflikty hindusko-muzułmańskie.

Dylemat włoski

We Włoszech w związku ze zbliżającym się plebisytem: monarchia czy republika — zważa-

je się temperatura nastrojów. Umberto II, „król bez łaski Bożej i woli ludu”, po abdykacji Wiktora Emanuela III, oskarżony jest przez lewicową frakcję o złamanie umowy, na podstawie której miał sprawować do referendum jedynie regencję.

Ten król Umberto nie przyniósł mu splendoru, tym niemniej niewątpliwie wzmościł pojęcie monarchistów, którym obrona skromnie ułanowanego Emanuela nie przychodziła łatwo. Umberto, napisany przez koła alianckie do wązki atut w rozgrywce politycznej we Włoszech, którym nie można nie zaliczyć na poparcie aliantów przy ostatecznym formułowaniu traktatu pokojowego, no i na pomocy gospodarczej.

Wybory samorządowe, które przyniosły lewicę 3/4 głosów i fakt, że partia chrześcijańsko-społeczna, jakkolwiek nie w całości, ale w swojej znacznej większości, jest naprawdę demokratyczna — daje podstawy do przypuszczeń, że

tym razem faszystowski marsz na Rzym nie będzie powtórzony.

Na greckiej równi pochyłej

W poważniejszej sytuacji przedstawiała się za sprawą Grecji. Monarchistyczny rząd Tsaldaris, według oświadczeń kilku brytyjskich parlamentarzystów, znajduje się na równi pochyłej do stoczenia się w przepaść dyktatury faszystowskiej. Plebisyt, który miał zdecydować, podobnie, jak we Włoszech — monarchia czy republika — według słów Tsaldaris, ograniczył się do pytania: czy Jerry II ma wrócić natychmiast, czy ma jeszcze jakiś czas pozostać na wygnaniu, emigracji, czy wolać ręką swym zwolnioncom w kraju.

To sporządzone referendum nie spotkało się, jakby należało w dobrej wierze oczekiwać — ze sprzeciwem ze strony rządu brytyjskiego. Tym razem w przeciwieństwie do wyborów, plebisyt

w pojęciu brytyjskim nie jest sprawą międzynarodową i obchodzi jedynie Greków i rząd angielski i będzie interweniował w dotrzymaniu obietnicy odroczenia plebisytu do r. 1948, obietnicy złożonej w imieniu Foreign Office b. premierowi Sofolisowi.

Stawia to oczywiście monarchistów w uprzywilejowanej pozycji, bowiem rozporządzają oni dziś nie tylko zorganizowanymi bojówkami „Chitosew”, ale całym aparatem rządowym, policją, wojskiem. W tym stanie rzeczy partele między interwencją na rzecz przyspieszenia wyborów, gdy wybory te w wyniku powstrzymania się lewicowców uchwał w nich, musiały przynieść zwycięstwo prawicy, a obecnie neutralność nie można nie argumentować przekonaniem, że poza tąż o konieczności zapewnienia Grecji ustroju demokratycznego, „made in England” — polityka brytyjska miała i ma w stosunku do Grecji określone cele.

Przemarsz armii radzieckiej w Czechosłowacji

PRAGA (SAP). Przymyślnie czechosłowackiej Rady Ministrów podano do wiadomości publicznej, że od dn. 22 do 29 maja br. odbędzie się przez terytorium Czechosłowacji przemarsz niektórych jednostek Armii Czerwonej obszaru nadniemieckiego do radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

Oddziały Armii Czerwonej korzystać będą z dróg bitych oraz czechosłowackich linii kolejowych. Dywizjony tych oddziałów będą odbywać się będzie według planu, opracowanego przez czeski sztab generalny.

Przymyślnie Rady Ministrów podkreśliło, że przemarsz wojsk Armii Czerwonej przez terytorium

czechosłowacji nie posiada żadnego tła politycznego.

Rząd czechosłowacki zwrócił się do Marszałka Związku Radzieckiego, Koniewa w powyższej sprawie, wyjaśniając, że przemarsz wojsk radzieckich przez Czechosłowację w przeddzień wyborów parlamentarnych mógłby wywołać odźwięk w opinii międzynarodowej.

Marszałek Koniew natychmiast wstrzymał rozpoczęcie przesuwanie oddziałów wojskowych Armii Czerwonej i odczekał je co dnia 27 maja t. j. na dzień następny po wyborach.

200-OSOBOWY BALET MOISEJEWY przybywa do Warszawy

WARSZAWA (SAP) Na Kongres Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej, który odbędzie się w dniach od 1 do 3 czerwca br. przybywa do Warszawy znakomity, 200-osobowy balet zespół baletowy Moisiejewa. Większość produkcji tanecznych baletu oparta jest na motywach ludowych. Zespół Moisiejewa w ramach Kongresu Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej wystąpi w Warszawie kilkakrotnie. Po raz pierwszy na galowym koncercie w Teatrze Północnym w dniu 31 maja.

PREMIER TOW. OSÓBKRA-MORAWSKI UDZIELI 1 MILION ZŁOTYCH SUBWENCJI FILHARMONII WARSZAWSKIEJ

WARSZAWA (SAP). W związku z przekształceniem orkiestry symfonicznej m. st. Warszawy w orkiestrę Filharmonii Warszawskiej, Resort Oświaty Kultury i Propagandy uzyskał od tow. Premiera Osóbki-Morawskiego pomoc na odbudowę sali Filharmonii Warszawskiej w wysokości 1 miliona złotych, dzięki czemu orkiestra Filharmonii Warszawskiej uzyskała własną siedzibę.

Stanowisko Stronnictwa Pracy wobec głosowania Ludowego

Prasa zamieszcza treść uchwały Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Pracy, wyrażającej członków do powszechnego udziału w głosowaniu ludowym.

Na zasadnicze pytanie, dotyczące granicy nad Odrą i Nysą — musi być zdaniem KW. Str. Pracy ogólne Tak — w całym narodzie.

Odpowiedź tak na pytanie drugie wynika, zdaniem KW. Str. Pracy, konsekwentnie z całej tradycji i działalności Stronnictwa.

Odnosnie pytania w sprawie konstytucyjnej — jedno, cy dwuznaczność — KW. Str. Pracy wypowiada się za dwuznacznością parlamentem i zaleca odpowiedź przeczącą.

Ponieważ głosowanie ludowe odwołuje się wprost do obywateli, a kwestia dwuznaczności nie jest dla Str. Pracy sprawą zasadniczą, Kom. Wykon. Str. Pracy nie uważa za niedopuszczalne stanowisko tych swoich członków, którzy zechcą potwierdzić pierwsze pytanie.

Z prasy warszawskiej wyjazd delegacji polskiej do Moskwy

Nie znamy w tej chwili — konkluduje organ SD — projektowanych tematów rozmów i ich zasięgu, nie można jednak wątpić, że tak tematy, jak samo ich omówienie wpływały z ducha i tekstu nowych stosunków między Polską a Związkiem Radzieckim, utrwalonych w układach o współpracy i wzajemnej przyjaźni.

Wyniki rozmów — kończy „Kurier Codzienny” — odbiją się również pozytywnie na sprawach międzynarodowych, wymagających ustawiczenie najrozsądniejszych porozumień, oraz ściślejszej łączności, aby dzielo pokonu mogło być utrwalone w myśl życzeń wszystkich narodów milujących pokój.

Prasa warszawska przytacza również stanowiska wyjątki z rozmowy, jaką uzyskał na

lotnisku przed odlotem delegacji polskiej do Moskwy — naczelny redaktor S.A.P. tow. Rafał Praga, z Premierem tow. E. Osóbki-Morawskim i wice-prezydentem tow. St. Szwabem.

Tow. Premier oświadczył w im. redakcji S.A.P.:

— Nasza współpracująca z Związkiem Radzieckim jest tak żywa i wzrastająca, że częściej, aniżeli z innymi państwami, mamy do omówienia szereg ważnych problemów.

Ponieważ od ostatniego naszego spotkania w Moskwie upłynęło sporo czasu, nagromadziło się wiele zagadnień, wymagających rozpatrzenia i rozwiązania w porozumieniu z najwyższymi czynnikami Związku Radzieckiego.

Liczny skład delegacji świadczy najdobrotniej o ilości wspólnych i interesujących obydwu sąsiedzich krajów spraw, które będą przedmiotem rozmów.

Wice-prezydent tow. St. Szwab oświadczył:

— Z wielką przyjemnością skorzystamy z tej podróży dla zetknięcia się z meźcami stanu Związku Radzieckiego. Konkretnie pragnę pomocy radzieckiej, jakiej doznaliśmy z kończącym się rokiem gospodarką uduwniającą owość i konieczność pogłębienia współpracy gospodarczej pomiędzy naszymi krajami.

Również w sferze politycznej w związku z wejściem na forum międzynarodowe sprawy Niemiec i traktatów pokojowych — sprawiają, że bezpośrednio kontakty obydwu naszych rządów stają się tym bardziej celowe.”

1/4 miliona kolejarzy Amerykańskich strajkuje

NOWY JORK (SAP). Rozmowy, prowadzone w Waszyngtonie w Białym Domu, w celu zakończenia strajku, zostały odroczone do dnia 24 maja.

A. F. Whitney, przewodniczący Związku Kolejarzy, oświadczył, że sprawa nie wiele posunęła się naprzód. Opublikował on list otwarty do prezydenta Trumana. W liście tym związek protestuje przeciw kompromisowej propozycji Biłego Domu udzienia podwyżki 18 i pół centa za godzinę.

Warren C. Kendall, szef oddziału wojskowego związku amerykańskich kolejarzy, powiedział: „ten strajk wygląda mi na niemal stuprocentowy!”

LONDYN (SAP) — W amerykańskim strajku kolejowym nie osiągnięto porozumienia.

Strajk rozpoczął się w poniedziałek o godz. 21 czasu brytyjskiego, gdy 250 tys. kolejarzy amerykańskich porzuciło pracę.

We wschodnich Stanach Ameryki komunikacja Kolejowa została całkowicie wstrzymana. Strajk rozszerzył się na wybrzeże Pacyfiku. Dostawy żywności dla Europy zostały wstrzymane.

Rząd amerykański nakazał wszystkim liniom lotnym, autobusowym, samochodów ciężarowym i liniom kolejowym, które jeszcze działają, aby uzgodniły rozkład i ustaliły współpracę.



Polityka p.k. Pełczyńskiego napotkała się z oporem najlepszej części oficerów zawodowych, dla których najwyższym celem było dobro narodu i państwa. Sympatie tej grupy oficerów, którzy rozumieli, że przyszła Polska musi opierać się o lud polski, zwracali się ku Batalionom Chłopskim i oddziałom wojskowym Polskich Socjalistów nie podporządkowanych ZWZ-tow. a stanowiących reprezentację większości narodu. Gen. Sikorski zorientowany w stosunkach krajowych popierał wysiłki robotniczo-chłopskie, zmierzające do zbudowania potężnej organizacji wojskowej niezależnej od ZWZ, gdyż widział w niej jedyną przeciwwagę dla sanacyjnych dążeń do dyktatury wojskowej.

Czołowym przedstawicielem grupy oficerów - demokratów był pułk. dypl. Alojzy Horak, pierwszy komendant okręgu warszawskiego ZWZ. Już na tym stanowisku p.k. Horak, obawiając się, że komendanci mogą być uzależnieni politycznie od dowódców przy pomocy pieniędzy, postawił swój okręg na zasadach samowystarczalności gospodarczej, co nie podobało się komendzie ZWZ i p.k. Horak został przeniesiony do sztabu na stanowiska szefa Biura Historycznego ZWZ.

P.k. Horak, który prócz gruntownego przygotowania naukowo-historycznego był specjalistą do organizacji wojska, przemyślał gruntownie zagadnienie odbudowy wojska polskiego na podstawie doświadczeń, wnieionych z kampanii wrześniowej. Przyszła armia polska — według koncepcji p.k. Horaka składać się winna z dwu rzutów: rzutu uderzeniowego i terenowo-milicyjnego. W skład pierwszego rzutu wchodzić będą lotnictwo i broń zmotoryzowana. Kadry winny być nieliczne, a szkolenie ze względu na wysoki wymagania fachowe długotrwałe. Służba w rzucie pierwszym ze względu na swój długi okres trwania musi być ochotnicza. Materiał ludzki czerpany przede wszystkim z klasy robotniczej, mającej doświadczenie z maszynami. Rzut drugi oparty na zasadach

milicyjno-terenowych wymaga odpowiednich warunków wewnętrzno-politycznych. Obywatel na czas szkolenia i mobilizacji pozostaje w swym miejscu zamieszkania i pracy, musi więc cieszyć się zaufaniem państwa. Przed wojną trzeba było przetrwać poborowych daleko od miejscowości rodzinnych, gdyż z punktu widzenia ówczesnego rządu niebezpiecznie było zostawiać robotnika łódzkiego w garnizonie łódzkim, gdzie zarządzono ostre pogotowie w czasie święta pierwszomajowego. Nie można było również szkolić Ukraińców na Wołyniu czy Podolu. Zaufanie do obywatela niezbędne przy systemie służby milicyjnej, może się jedynie wytworzyć w warunkach pełnej demokracji politycznej i społecznej. To też w konsekwencji zarówno państwo jak i armia powinny oprzeć się przedewszystkim o robotnika i chłopca.

Warunkiem niezbędnym dla realizacji pełnej demokracji jest posiadanie przez lud samodzielną siłę zbrojną. Demokracja, w ramach której wojskiem dysponuje jedynie prawica społeczna, będzie słabą demokracją formalną, którą można zlikwidować przy pomocy siły zbrojnej, o ile okaże się ona niewygodna, na wzór zamachu z roku 1926.

P.k. Horak nie porzekał na tych teoretycznych sformułowaniach, ale wyciągnął z nich praktyczne wnioski i stanął do pracy w Batalionach Chłopskich noszących wówczas nazwę Chłopskiej Straży (Chłosta). Otrzymał on funkcję komendanta oddziałów dyspozycyjnych, Batalionu Chłopskiego, organzowane powiatami dzieliły się na oddziały miejscowe, przeznaczone do wykonywania zadań powiatowych na terenie własnego powiatu. Nadwyżki z całego kraju stanowiły ruchomą armię chłopską, na czele której stanął p.k. Horak. Jednocześnie p.k. Horak nawiązał ścisły kontakt z oddziałami robotniczymi Polskich Socjalistów, gdzie pełnił funkcję szefa wyszkolenia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

SPORT w kraju i za granicą

DODATEK „NAPRZODU DOLNOŚLĄSKIEGO”

Zawody lekkoatletyczne AZS-u we Wrocławiu

Dnia 26 b. m. w niedzielę odbyły się na stadionie AZS-u pierwsze zawody lekkoatletyczne zawodników AZS-u. Studenci przygotowują się sumiennie do mistrzostw lekkoatletycznych Śląska. Pierwszy ich występ dał wiele ciekawych wyników:

Bieg na 100 m:

- 1) Antczak — 12 sek.
- 2) Błaszyński — 12,5 sek.
- 3) Śliwowski — 12,6 sek.

Pchnięcie kulą:

- 1) Antczak — 11,96 m.
- 2) Korczyński — 11,87 m.
- 3) Śliwowski — 10,70 m.

Skok w dal:

- 1) Antczak — 6,15 m.
- 2) Ożmianowski — 5,70 m.
- 3) Ubycz — 5,62 m.

Sok o tyczce:

- 1) Antczak — 2,90 m.
- 2) Ubycz — 2,80 m.
- 3) Michalski — 2,80 m.

IKS WROCŁAW — ZEK ŻEGAN 9:0 (3:0)

W niedzielę odbyły się zawody piłki nożnej między Wrocławskimi IKS i Kolejarzami z Żegania. Wrocławianie górowali nad gospodarzami zarówno techniką jak i kondycją fizyczną. Wysoka wygrana zupełnie zaskona. Sędzia dobry. Treść podkreślił niesportowe zachowanie się drużyny ZZK, jeden z graczy której po zakończeniu meczu uderzył sędziego. Zasluguje na tym silniejsze polepenie, że nie jest to pierwszy tego rodzaju występ drużyny ZZK, która wywołała na ostatnich zawodach z „Polonią” świniacką awanturę i bijatykę.

CZERWONA ARMIA — AZS WROCŁAW 2 : 2 (2 : 0)

Wielkie zainteresowanie wzbudził mecz piłki nożnej między drużyną Czerwonej Armii (Wrocław) i drużyną AZS Wrocław zakończony wynikiem remisowym. Gra stała na wysokim poziomie i obfitowała w szereg emocjonujących momentów. Armia Czerwona zaprezentowała piękną klasę gry. Drużyna AZS-u stała również na poziomie. Najlepszym obrazem wyrównanej gry jest wynik 2 : 2.

KOMUNIKAT

IKS Wrocław, sekcja bokserka w dniach 9 i 10 czerwca organizuje turniej bokserki do którego dopuszczeni będą również zawodnicy niestowarzyszeni. Turniej odbędzie się na wolnym powietrzu na ringu IKS.

Zawodnicy chcący brać udział w turnieju zgłoszą się do sekretariatu klubu Miłkowska 71, który czynny jest w wtorki, czwartki i soboty od godz. 16 do godz. 18. Treningi odbywają się w wtorki i piątki, na stadionie IKS od godz. 15 do 17-ej.

Warszawa - Poznań 4:3 (1:3)

W ramach rozgrywek o puchar ś.p. Józefa Kaluży rozegrano w niedzielę dnia 26 bm. na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie w obecności 15 tysięcy widzów, emocjonujący mecz zakończony zwycięstwem reprezentacji Warszawy. Pierwsza połowa meczu jest pod wyraźną przewagą Poznania, który góruje nad przeciwnikiem lepszą kondycją fizyczną i zgraniem. Drużyna warszawska cechuje brak formy i niedyspozycja strzelowa.

Całość meczu stała raczej na niskim poziomie. Pierwszą bramkę zdobywa reprezentacja Warszawy. W 40-tej minucie Poznań wyrównuje, przechodzi do ataku i dzięki ambicji i zdecydowanej grze podwyższa wynik do 3:1.

Drużyna warszawska zdaje się być zainfiowana i atak poznański składający się z piłkarzy poznańskich RKSt-u ciągle zagraża bramce przeciwnika. Poznańskie grają twardo i ambitnie i chwilami wydają się, że wynik jest przesadzony i że Poznań bezapelacyjnie zdobędzie zwycięstwo. Trybuny nie tłumią oznak niezadowolenia z powodu gry reprezentacji stolicy, która zawiodła o oczekiwania i okazała się w danej chwili, zespołem słabym. Druga połowa meczu przynosi jednak nieprzewidziane niespodzianki dzięki którym przebieg i wynik rozgrywek przyjmuje nieoczekiwany obrót. Drużyna warszawska zbiera swe siły i całym szeregiem ambitnych i dobrze przeprowadzonych ataków poprawia wynik najpierw na 3:2, a potem z nieuchronnego strzału Borowieckiego uzyskuje wynik remisowy przy entuzjastycznym aplauzie publiczności. Poznań zamaluje się psychicznie, jego gra staje się bardziej chaotyczna, wynik meczu staje się jeszcze bardziej nieokreślony.

Podniesiona na duchu sukcesami reprezentacji Warszawy, jeszcze zwiolitowiej przechodzi do ataku i na 10 minut przed końcem meczu lewy łącznik warszawski łapie czwartą bramkę w siatce Poznania.

Najlepszy trykacz AZS-u Popolek nie wystąpił na skutek zwichnięcia nogi przy skoku w dal. Popolek z Antczakiem na treningach przechodzili 3,25 m.

Trójskok:

- 1) Antczak — 12,40 m.
- 2) Olbrzych — 11,24 m.
- 3) Ubycz — 11,13m.

I KS Wrocław - KS Poniec 2:2 (0:2)

W dniu wczorajszym na stadionie IKS odbył się towarzyski mecz piłki nożnej między drugą reprezentacją IKS-u i poznańską drużyną „Poniec”. Drużyna poznańska wykazała dobrą technikę i zgranie. Do przerwy mimo prowadzenia przez drużynę „Poniec” gra była na równym poziomie.

Znaczący należy że zawodnicy naogół słabo odżywiali i mają mało czasu na treningi gdyż większość ich poza studiami pracuje. Dużo też jest między studentami dobrych sportowców którzy z różnych powodów nie mogli startować. Mamy nadzieję że mistrzostwach lekkoatletycznych Śląska nie zabraknie zawodników Wrocławskiego AZS-u.

W drugiej połowie meczu w jednym z silnie zamieszanych po bramkę Pońca nastąpiło silne zderzenie się bramkarza i obrony Pońca. Obaj omdleni gracie padają na ziemię, przy czym bramkarz wypuszcza z rąk piłkę którą dobieja środek IKS-u. Drużyna „Poniec” nieuznała tej bramki i zrezygnował z dalszej gry. Sędzia odgwiżdża walkower na korzyść IKS-u.

A. K. S. „Burza” - K. S. „Gaz” 7:2 (5:1)

W niedzielę dnia 26 bm. odbyło się uroczyste poświęcenie boiska sportowego klubu „Gaz”. Klub ten powstał na terenie gazowni miejskiej i jak dotąd wykazywał niezłą formę. Niestety mecz piłki nożnej rozegrany w ramach uroczystości z A.K.S. „Burza” przyniósł gospodarzom porażkę. Mecz odbył się w złych warunkach atmosferycznych, gdyż od zachęcającego do przerwy padał ulewny deszcz, w skutek czego gra nie mogła się dobrze rozwinąć. Grę zapoczątkowała „Burza” wbijając trzy bramki prawie kolejno. Z przykrością trzeba przyznać, że „Gaz” mimo roli gospodarza grał trochę nedeikatanie. Na przykład, przy jednym ze

smiałych ataków „Burzy” obrona „Gazu” niechcący czy też umyślnie podstawia nogę jednemu z atakujących, w następstwie czego sędzia ogłasza karne (czwarta bramka dla „Gazu”).

Do przerwy gra słabo rozwinęła. Po przerwie „Burza” wbiła jeszcze dwa gole, jeden z zamieszania podbramkowego, drugi karny.

W kilka minut przed końcem gry „Gaz” ustala wynik 7:2.

W czasie przerwy startowali młodzi kolary gazowni. Uroczystości poświęcenia boiska zakończyły się zabawą taneczną.

Kluby OM TUR-owe wygrują

OM TUR WROCŁAW — MILICYJNY KS ZGORZELEC 3 : 2

Mimo stronniczości sędziego wygrana zasłużenie lepszy technicznie i taktycznie zespół OM TUR-u.

Najlepsi na boisku to zawodnicy OM TUR-u — Karst, Maj, Nowak St. i Sobieraj w bramce. Widzów około 3000.

OM TUR ZIEMBICE — AKS FRYBÓR 5 : 0

Mecz stał pod znakiem zdecydowanej przewagi OMTUR-owców. Drużyna OMTUR-owe podciągają się stale i są bardzo groźnym przeciwnikiem dla każdego zespołu z terenu Dolnego Śląska.

OM TUR-owcom z Ziembic życzymy serdecznie dalszych wspaniałych sukcesów.

Z KRAJU

ZAKW GIER NA ŚLĄSKU W DNIU 16 CZERWCA D. R.

KATOWICE W związku z zorganizowanym Świętem Sportu Śląskiego i związanym z tym Zjazdem Sportowców z całego woj. śląsko-dąbrowskiego, Wydział Gier i Dyscypliny Śląskiego CZPN wydał zarządzenie o zakazie gry na terenie całego okręgu w dniu 16 czerwca b. r. Zawody mistrzowskie przypadające na ten dzień zostały przesunięte na inny termin. Jednocześnie Wydział Gier i Dyscypliny wyznaczyl terminy spotkań, które nie odbyły się w przewidzianym czasie. Terminy te zostały wyznaczone w ten sposób, aby zabiegte rozgrywki zostały zakończone do końca czerwca b. r.

RADA W. F. I. P. W. W CIESZYNIE

CIESZYN (PAP). Odbyło się tu zebranie organizacyjne, na którym postanowiono w myśl zarządzenia wojewody śląsko-dąbrowskiego zreorganizaować dotychczasowy Powiatowy Komitet P. W. i W. F. powołując na jego miejsce Powiatową Radę W. F. i P. W.

Szczególnie żywo była dyskutowana sprawa rozbudowy boiska „Pod walką”. Mówcy zgodnie podkreślili, że Cieszyn jako miasto graniczne winno posiadać boisko naprawde reprezentacyjne i w tym celu powinny być prowadzone odpowiednie prace na boisku. „Pod walką”, które pod względem wszelkie szanse posiadają, aby stać się boiskiem naprawde reprezentacyjnym.

LEKKOATLECI ŁÓDZI W PABIANICACH

ŁÓDZ (PAP). Lekkoatleci KKS-u startowali w Pabianicach. Lepsze wyniki były następujące: kula: Prywter — 12,38 mtr., 2. Maciaszczyk — 11,11 mtr., 100 mtr.: Ciesielski — 11,8 sek., 2. Bednarski — 11,9 sek., skok wysoki: Szymdke 1,65 mtr., 2. Maciaszczyk — 1,65 mtr., 1.500 m.: Kurpessa 4:26,2 (najlepszy czas w tym sezonie).

MISTRZOSTWA ZAPASNICZE POLSKI W ŁODZI

ŁÓDZ (PAP). Wałne zgromadzenie Związku Atletycznego powierzyło Łódzi organizację mistrzostw Polski w zapasach. Impreza będzie miała miejsce 21—23 lipca na stadionie KKS-u.

WOJEWÓDZKI ZŁOT SPORTOWY OMTUR ŁÓDZ

Wojewódzki złot sportowy OMTUR odbędzie się w Łodzi w czasie Zielonych Świątek. Przewidywany jest udział 1.500 uczestników. Szczegółowy program zostanie ułożony niebawem.

SZWEDZI W ŁODZI

ŁÓDZ (PAP). KKS otrzymał propozycję od Szwedów rozegrania w dniu 10 czerwca meczu piłkarskiego z jedną z drużyn szwedzkiej.

WARSZAWA PRZEGRYWA 0:12 W HANNOWERZE

WARSZAWA, (PAP) Drugi występ piłkarskiej reprezentacji Warszawy w Rzeszy zakończył się jej dwucyfrową porażką. Po rozegraniu pierwszego meczu w Berlinie z reprezentacją wojsk angielskich (piłchota i lotnictwo), przegranego w stosunku 0:5, zespół warszawski drugi swój mecz grał z dużo silniejszą drużyną okupacyjnych sil angielskich w Rzeszy w Hannoverze. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Anglików w stosunku 12:0.

ZE ŚWIATA

„DERBY COUNTY” PRZEGRYWA ZE „SLAVIA” W PRADZE

PRAGA. (PAP) Zdobywca pucharu Anglii drużyna „Derby County” rozegrała w Pradze swój ostatni mecz w Czechosłowacji. Przeciwnikiem Anglików była tym razem praska KS „Slavia”, która po pięknej grze odniosła zwycięstwo zwycięstwo w stosunku 3:1 (3:0) Mecz przegrany na stadion praski przeszedł 45.000 widzów. Obecni byli członkowie rządu czechosłowackiego z premierem Fierlingerem na czele, ambasador angielski Nichols, ambasador jugosłowiański dr. Czerny i wiele innych osobistości.

Bilans spotkań Anglików w Czechosłowacji nie jest pomysłny. Na cztery spotkania wygrali oni jedno, a trzy przegrali.

PO MECZU WOODCOCK—MAURIELLO

LONDYN. (PAP) Mike Jacobs, znany męzoz bokserki w Ameryce, oświadczył, że mimo przegranej walki z Bruce Woodcock podobal się w Ameryce. Jacobs będzie się starał doprowadzić do skutku spotkanie Anglika z czwartym na liście zawodowców amerykańskich wagi ciężkiej — pięścierzem Joe Baks. Woodcock wyraził zgodę na powyższe spotkanie, a Amerykanin nie dał jeszcze odpowiedzi.

Anglik przyjechał już samolotem z New Yorku do Londynu i rozpoczął treningi przed 12-tu rundowym spotkaniem z Friede Milsem, z którym ma walczyć w najbliższym czasie w Londynie.

DOBRE WYNIKI PŁYWAKÓW BGPISKICH

KAIR. (PAP) Na mistrzostwach pływackich Egiptu osiągnięto szereg doskonałych wyników, które pozwalają przypuszczać, że na najbliższym Olimpiadzie zawodnicy egiptscy będą groźni dla najlepszych pływaków europejskich. Na 100 m stylem klasycznym Kondyl osiągnął czas 1:10,1, na 100 m stylem dowolnym Taha el Gamel osiągnął czas 1:12,5 sek. Na 100 m stylem grzbietowym przepłynął Omar Gohar w 1:11,1.

Est 4:3 dla Warszawy. Pozostałe do końca gry 10 minut czasu obie drużyny chcą wykorzystać celem poprawienia wyniku, ale bez skutku i gwizdek sędziego ogłasza zwycięstwo Warszawy.

W całości mecz stał na niskim poziomie.

Ko! KS „Pionier” mistrzem Szczecina w piłce nożnej

SZCZECIN (PAP). W Szczecinie odbył się eliminacja w pilce nożnej do rozgrywek o puchar przechodziła dla mistrzowskiej drużyny Szczecina. Do finału weszli: Pocztowy KS i Kolejowy KS „Pionier”, które spotkały się w dniu 19-go maja na stadionie Im. Kusocińskiego przy wiletozycznej publiczności. W zaciętej walce nieznacznie przewagę okazał Kolejowy SK „Pionier”, wygrywając w stosunku 1:0 i zdobywając tym tytuł mistrza Szczecina.

O uzyskaniu trzeciego miejsca rozegrano w tym samym dniu mecz między WKS 34 PAL i Milicyjnym K. S. Zwyciężyła lepsza technicznie drużyna milicyjna, osiągając wynik 5:2 (1:1).

Przed mistrzostwami Europy w Oslo

WARSZAWA. Komisja Sportowa Polskiego Związku Lekkoatletycznego ustanowiła następujące minima, które osiągnąć muszą nasi lekkoatleci, chcący zdobyć prawo wyjazdu na mistrzostwa Europy do Oslo:

Mężczyźni: 100 m — 10,8 sek., 200 — 22,6 sek., 400 m — 50 sek., 800 m — 1:54, 1.500 m — 3:58, 5.000 m — 15:10, 10.000 m — 31:30, 3.000 m z przeszkodami — 10:45, maraton — 2:57:00, skok w dal — 7 mtr., skok wysoki — 1,85 mtr., skok o tyczce — 3,80 mtr., trójskok — 14,20 mtr., pchnięcie kulą — 15 mtr., rzut dyskiem — 45 mtr., rzut oszczepem — 64 mtr., rzut młotem — 50 mtr., 100 m przez płotki — 15,5 sek., 400 m przez płotki — 56,8 sek., 10-ciobój — 6.500 pkt., chód 10 km — 50 min., chód 50 km — 4:50:00.

Kobiety: 100 m — 12,7, 200 m — 26,8, w dal — 5,30 mtr., wznwyż — 1,48 mtr., kula — 12 mtr., dysk — 38 mtr., oszczep — 38 mtr., 80 m przez płotki — 12, 8 sek.

Do tej pory żaden zawodnik (ani zawodniczka) nie przekroczył wymaganego minimum. Do uznania wyniku stawia się wymogi takie same, jak przy zatwierdzaniu rekordów Polski.

Do specjalnego obozu kondycyjno-przygotowawczego przed mistrzostwami (który rozpocznie się 8 lipca), zakwalifikują się zawodnicy, którzy przekroczą następujące minima:

Mężczyźni: 100 m — 11 sek., 200 m — 23,4 sek., 400 m — 51,2 sek., 800 m — 1,57 sek., 1.500 m — 4,04 sek., 5.000 m — 15,40 sek., 10.000 m — 32,50 sek., w dal — 6,80 m, wznwyż — 1,80 m, tyczka 3,65 m, trójskok — 13,50 m, kula — 14,80 m, dysk — 43 m, młot — 45 m, oszczep — 60 m, 110 m przez płotki — 16,2 sek., 400 m przez płotki — 58,0 sek.

Kobiety: 100 m — 13,0 sek., 200 m — 27,6 sek., w dal — 5,00 m, wznwyż — 1,42 m, kula — 11,50 m, dysk — 35 m, oszczep — 35 m, 80 m przez płotki — 13,4 sek.

Na obóz przygotowawczy weźmie się poza tym pod uwagę ewentualnie zawodników do bioggo sztafetowych 4x100 i 4x400 m oraz zawodniczki do sztafety 4x100 m, jeśli wykazą się wynikami dobrymi.

Sprawa trenera wyjaśni się w niedługim czasie. Przystąpienie do przyjeździe Szwed, o przyjazd którego czyni P. Z. L. A. starania. Całokształtem przygotowawczym kierować będzie specjalna komisja w składzie 3-osobowym: ob. Boski, mgr. Zakrzewski i ob. M. Kwadzińska.

